Szczecin, 5 maja 2012 r.

Maria Konopnicka

ul. Jana z Blanta 30/3

70-300 Szczecin

 Prokuratura Rejonowa

 Szczecin – Niebuszewo w Szczecinie

 ul. Stoisława 6

Dotyczy sprawy: **Sygn. akt: 1 Ds 1234/12**

**WNIOSEK**

**o umorzenie postępowania**

Na podstawie art.***17 § 1 pkt 3 kpk***i art.***1 § 2 kk*** oraz art. ***17 § 1 pkt 11 kpk*** i art*.* ***62a UoPN***, będąc podejrzanym o czyn określony w art. 62 UoPN, wnoszę o umorzenie postępowania karnego prowadzonego przeciwko mnie wobec

1. znikomej szkodliwości społecznej czynu oraz
2. spełnienia przesłanek określonych w art. 62a UoPN.

**Uzasadnienie**

W dniu 17 lutego 2012 r. zostałem zatrzymany w Szczecinie, będąc w posiadaniu 2,39 gramów suszu konopi w woreczku foliowym z zamknięciem strunowym. Okoliczności czynu nie budzą wątpliwości, przyznałem się bowiem do posiadania w/w substancji.

 Susz konopi, który posiadałem zamierzałem skonsumować sam w domu tego samego wieczoru. Substancja ta bowiem działa na mnie uspokajająco i pomaga mi zasypiać, nie powodując skutków ubocznych jak dostępne w aptekach lekarstwa.

Używam marihuany okazjonalnie od wielu lat i nie wpływa ona negatywnie na moje funkcjonowanie w społeczeństwie. Z zawodu jestem architektem, mam żonę oraz dwójkę dzieci. Używanie suszu konopi nie powoduje u mnie powstawania problemów ani na poziomie zawodowym, ani na poziomie rodzinnym czy towarzyskim.

Nigdy nie sprzedawałem marihuany, moje posiadanie miało charakter **wyłącznie konsumencki.** Nie jestem w związku z tym przedmiotem zainteresowania organów ścigania, bowiem zgodnie z uzasadnieniem nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2000 r., przepisy o karaniu za posiadanie miały na celu umożliwić policji zatrzymywanie handlarzy posiadających ze sobą niewielkie ilości (miał to być tzw. „bicz na dilerów”), nie zaś użytkowników narkotyków. Projekt tego uzasadnienia wyjaśniał m.in.: „(…) z doświadczenia policyjnego wynika, że dealerzy rozprowadzający środki odurzające często posiadają przy sobie tylko niewielkie ilości. Jednoznacznie stwierdzić należy, że zapis art. 48 ust. 4 nie ułatwia walki z handlarzami i dealerami (…).[[1]](#footnote-2) Tezę tę potwierdzała również w licznych wywiadach jedna z inicjatorek tejże nowelizacji, ówczesna minister prezydencka Barbara Labuda.

 Zwrócił na to uwagę również Sąd Najwyższy w wyroku z 21 stycznia 2009 r., podjął wówczas próbę rozróżnienia posiadania substancji psychoaktywnej w celach konsumpcyjnych od posiadania w celach komercyjnych. Zasadniczą tezą tego wyroku jest sentencja: „Dysponowanie środkiem odurzającym (lub substancją psychotropową) związane z zażywaniem go lub chęcią niezwłocznego zażycia przez osobę dysponującą nim, nie jest posiadaniem tego środka (lub substancji) w rozumieniu art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii”. Sąd Najwyższy, mając na uwadze fakt, że ofiarami regulacji art. 62 padają najczęściej drobni konsumenci, podjął się więc rozgraniczenia posiadania karalnego (komercyjnego) od posiadania konsumenckiego, niezwiązanego z zamiarem sprzedaży. SN mając na uwadze cel regulacji art. 62 UPN jakim jest ściganie poważnej przestępczości narkotykowej uznał, że „posiadaniem” w rozumieniu tego przepisu nie jest dzierżenie narkotyku w trakcie jego zażywania lub bezpośrednio przed zażyciem, tym samym odrzucając jednolitość tego pojęcia na gruncie cywilistycznym[[2]](#footnote-3).

Ponadto, starając się przeciwdziałać fali ok. 35.000 zatrzymań rocznie (i w konsekwencji skazań) związanych z realizacją art. 62 UoPN, również nasz ustawodawca postanowił dać wyraźny przekaz c/d pożądanego sposobu stosowania przepisu o karaniu za posiadanie. Owocem tych prac jest art. 62a UoPN, który daje możliwość prokuratorowi umorzenia postępowania karnego w przypadku spełnienia kumulatywnie 3 przesłanek:

1. nieznaczna ilość substancji
2. przeznaczenie narkotyku na własny użytek
3. niecelowość orzeczenia kary

Nie ulega wątpliwości, że w moim przypadku spełnione są wszystkie 3 w/w przesłanki.

Ilość posiadanej przeze mnie substancji była wystarczająca do jednorazowego odurzenia się, zbliżona w swoim potencjale odurzającym do kilku butelek piwa. Z ustaleń policji wynika również konsumpcyjny charakter tego posiadania, w trakcie prowadzonego dochodzenia nie ustalono żadnego potencjalnego nabywcy tych narkotyków, mimo że został przejrzany mój telefon komórkowy pod kątem ustalenia ewentualnych transakcji oraz zostało przeszukane moje mieszkanie. Po trzecie orzeczenie wobec mnie kary, mając na uwadze nie budzące wątpliwości okoliczności popełnienia czynu oraz stopień szkodliwości społecznej – byłoby zdecydowanie niecelowe.

 W związku ze zbiegiem dwóch podstaw prawnych do umorzenia prowadzonego dochodzenia w tutejszej prokuraturze, wnoszę jak na wstępie.

Z poważaniem,

Maria Konopnicka

1. Krajewski K., *Sens i bezsens prohibicji. Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii. Zakamycze 2001,* s. 448. [↑](#footnote-ref-2)
2. M. Klinowski, *Karalne posiadanie narkotyków w orzecznictwie Sądu Najwyższego,* Państwo i Prawo 7/2010, s. 31-44. [↑](#footnote-ref-3)